

Sygn. akt I ACz 667/16

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Jezierska (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Buczkowska - Żuk

SA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko H. D.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego Sądu Okręgowego w Szczecinie z 25 maja 2016 roku, sygn. akt VIII GNC 104/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Edyta Buczkowska – Żuk Danuta Jezierska Małgorzata Gawinek

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 25 maja 2016 roku Przewodniczący Sądu Okręgowego w Szczecinie zwrócił pozew, gdyż powód uiszczył opłatę sądową od pozwu jedynie w kwocie 1.000 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie, zastosowanie znajduje art. 13 ust. 1 u.k.s.c. i powód powinien ją uiszczyć w wysokości 5% od wartości przedmiotu sporu, a więc w kwocie 5.123 zł. Nie ma zaś zastosowania art. 13 ust. 1a u.k.s.c. wskazujący, że w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2015 roku, poz. 128 z późn. zm.) – dalej: „prawo bankowe”, opłata stosunkowa wynosi 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 zł i nie więcej niż 1.000 zł, gdyż instytucje będące funduszami inwestycyjnymi, zajmujące się skupowaniem wierzytelności bankowych, nie są adresatami przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Skoro zatem powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, uiszczył opłatę jedynie w kwocie 1000 zł, zgodnie z art. 130² § 2 k.p.c., pozew należało zwrócić bez wzywania do uiszczenia brakującej opłaty.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, zaskarżając je w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uiszczyć opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1.000 złotych. W uzasadnieniu zażalenia skarżący wskazał, że dochodzi roszczenia wynikającego z umowy kredytu, zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym – bankiem. Stwierdzić zatem należy, że strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z czynności bankowej. Przelew wierzytelności nie powoduje bowiem, że czynność prawna, z której wynika wierzytelność, traci

charakter wierzytelności wynikającej z czynności bankowej, przewidzianej w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy prawa bankowego. Pozew został zatem należycie opłacony.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz zwrot uiszczonyj opłaty od zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód nie kwestionował, iż nabył wierzytelność dochodzoną pozwem w drodze przelewu wierzytelności, twierdził jednak że podstawę roszczenia stanowi czynność bankowa – zawarta umowa kredytu.

W przepisach prawa bankowego nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się jednak, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków. W statucie danego banku znajduje się zaś określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatruje się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji skarżącego, zawartej w zażaleniu na zarządzenie o ustaleniu wysokości opłaty, brak jest podstaw do uznania, że powód dochodzi roszczenia z czynności bankowej w postaci udzielenia kredytu. Faktem jest, iż źródłem roszczenia banku wobec pozwanego była czynność bankowa, a więc czynność dokonana przez pozwanego z bankiem (...) S.A. w postaci umowy kredytu, jednakże samo już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że pomimo braku definicji „czynności bankowych” w prawie bankowym, z przepisów tej ustawy można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 2 mają charakter czynności bankowej, o ile są wykonywane przez banki lub inne podmioty, na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, przeciwnie, jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 pkt 5 prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Stąd też, jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, była konsekwencją uchylenia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia przedmiotowej nowelizacji, banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych i tym samym banki nie były zobligowane do dochodzenia swoich roszczeń na drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie, taki obowiązek po stronie banków powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., w przedmiocie wysokości opłaty stosunkowej przy roszczeniach majątkowych, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących.

Za ścisłą interpretacją art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w zakresie jego adresatów przemawia również kolejna nowelizacja wspomnianego przepisu. Ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. poz. 421), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r. zmieniono przedmiotowy przepis w ten sposób, że otrzymał on brzmienie: Opłata stosunkowa w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), pobierana od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż

1000 złotych. Racjonalny ustawodawca, dokonującego kolejnej nowelizacji, dał zatem wyraz temu, że jego celem nie było nawet uprzywilejowanie szerokiego kręgu podmiotów profesjonalnych dokonujących czynności bankowej, ale wyłącznie podmiotów słabszych, tj. konsumentów i osób fizycznych „prowadzących gospodarstwo rodzinne”. Kierunek zmian nakazuje zatem, aby nie interpretować art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w ten sposób, by przyznawać szerszemu kręgowi podmiotów, niż to wynika wprost z przepisu, prawa do uiszczenia niższej opłaty od pozwu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący nie ma racji twierdząc, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Tego rodzaju wnioski nie są niczym uzasadnione.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, że zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c., tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z powyższych względów, opłata od pozwu w przedmiotowej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd meriti na kwotę 5.123 złotych. Z uwagi na to, że w niniejszej sprawie pozew został złożony przez radcę prawnego i opłacony jedynie w kwocie 1000 zł, a zgodnie art. 130² § 1 k.p.c. pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wzywania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu, zasadnie zarządził zwrot pozwu.

Z tych też przyczyn, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

Edyta Buczkowska – Żuk Danuta Jezierska Małgorzata Gawinek